

Sygn. akt: I C 954/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Piotr Jędrzejewski
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 stycznia 2020 r. w G.

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 5.587 zł (pięć tysięcy pięćset osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 954/18

UZASADNIENIE

(Powódka) A. K. domagała się od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. (pozwanego) zapłaty kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem dóbr osobistych wskutek tragicznej śmierci jej siostry K. K., a także zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Powódka w uzasadnieniu wskazała, że dnia 23 czerwca 2002 roku w C. w wypadku samochodowym z winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, śmierć poniosła jej siostra, z którą łączyła ją szczególnie silna więź, co w konsekwencji wiązało się z szeregiem negatywnych następstw w życiu powódki.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W ocenie pozwanego powódka nie wykazała, aby łączyła ją ze zmarłą siostrą szczególnie bliska więź. Ponadto pozwana podniosła, że zmarła przyczyniła się do swojej krzywdy, albowiem w czasie wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. Nadto pozwany stał na stanowisku, że w przypadku uwzględnienia powództwa, odsetki winny być liczone dopiero od dnia wyrokowania.

USTALENIA FAKTYCZNE

1. Dnia 23 czerwca 2002 roku w miejscowości C. w wypadku samochodowym z wyłącznej winy kierującego pojazdem, posiadającym obowiązkowe ubezpieczenie posiadaczy pojazdów mechanicznych, śmierć poniosła siostra powódki – K. K.. Pismem z dnia 14 listopada 2017 roku powódka zgłosiła pozwanemu szkodę, domagając się zapłaty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę poniesioną wskutek opisanego wyżej zdarzenia. Pozwana odmówiła wypłaty. Reklamacja powódki okazała się bezskuteczna.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: akta szkody na płycie CD – k. 30)

2. K. K. w chwili śmierci miała 24 lata. Z kolei powódka miała wówczas niemal 26 lat. W okresie obejmującym przedmiotowe zdarzenie powódka studiowała w L.. Natomiast w dacie samego zdarzenia przebywała w Polsce. Jako pierwsza z rodziny dowiedziała się o śmierci siostry – telefonicznie. Po tym zdarzeniu korzystała z urlopu dziekańskiego przez rok czasu. Siostry posiadały wspólne pasje i plany na przyszłość. W okresie poprzedzającym śmierć siostry spotykały w miarę możliwości. Siostry opiekowały się niepełnosprawnym ojcem oraz wspierały matkę przy chorobie ich młodszej siostry. Powódka dokonywała identyfikacji zwłok jej siostry po wypadku. Powódka czynnie brała udział w 3-letnim procesie karnym sprawcy wypadku. Śmierć K. K. miała wpływ na życie codzienne i funkcjonowanie emocjonalne powódki oraz ograniczenie aktywności życiowej i zawodowej powódki. W związku z tym powódka doznała żalu i smutku, trwającego do dzisiaj. Znaczne nasilenie cierpień utrzymywało się u powódki parę lat po zdarzeniu. Nietypowy i patologiczny proces żałoby powódki po śmierci jej siostry nie zakończył się i wymaga działania psychoterapeutycznego. Na skutek omawianego zdarzenia, u powódki zarysowała się postawa lękowa, przejawiająca się problemami ze snem i pobudliwością układu nerwowego na bodźce oraz reagowaniem na nie stanami lęku – w sposób trwały bez względu na rodzaj bodźca i jego natężenie. Organizm powódki odpowiada na stres związany z zagrożeniem życia lub zdrowia członków rodziny napięciem i mobilizacją do działania oraz psychofizycznym osłabieniem.

(dowód: akta szkody na płycie CD – k. 30, zeznania świadka D. K. – k. 53-55,

płyta CD – k. 58, zeznania powódki A. K. – k. 55-56, płyta CD – k. 58,)

OCENA DOWODÓW

3. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach szkodowych na płycie CD, dowodu z zeznań świadka D. K., powódki A. K. oraz pisemnej opinii sądowo-psychologicznej biegłej psycholog P. J.. Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, czy też korespondencji stron. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wymienione powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Jeżeli chodzi o odpis wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 04 lipca 2005 roku w sprawie o sygn. akt II K 553/02, stanowił on dokument urzędowy, korzystający z waloru prawdziwości twierdzeń w nim zawartych (art. 244 § 1 k.p.c.). Wyrok ten stanowił prejudykat w zakresie okoliczności ustalenia odpowiedzialności pozwanego (art. 11 k.p.c.).

4. Brak było podstaw, aby odmówić wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka D. K. (matki powódki) oraz samej powódki A. K.. W ocenie Sądu zeznania te były szczerze, logiczne, spontaniczne i spójne, co w przekonaniu Sądu świadczy o ich zgodności z prawdą. Z zeznań tych osób wyłania się obraz relacji powódki ze zmarłą siostrą K. K., a także następstw jej nagłej i gwałtownej śmierci w wyniku wypadku dla życia osobistego powódki.

5. Zdaniem Sądu opinii sądowo-psychologicznej wydana przez biegłą psycholog P. J. została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego. Opinia przedstawiona przez biegłą jest jasna, nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, ani też nie budzi wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Wnioski do jakich doszła biegła są kategoryczne i zostały dobrze uzasadnione. W związku z powyższym uznać należało, że opinia przedstawiona przez biegłą psycholog P. J. nie pozostawia żadnych wątpliwości

co do konsekwencji nagłej śmierci K. K. dla psychiki powódki, wystąpienia w związku z tym zaburzeń somatycznych i psychicznych o charakterze trwałym lub czasowym, a także czasu i przebiegu żałoby. Opinia nie była kwestionowana przez strony.

ROZWAŻANIA PRAWNE

6. Z uwagi na fakt, że zdarzenie powodujące odpowiedzialność cywilnoprawną pozwanego miało miejsce w 2002 roku należało rozważyć podstawę prawną roszczenia. Zastosowanie w sprawie miały przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.1152). Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

7. Nadto zważyć należało, iż przepis art. 446 § 4 k.c., stanowiący, że sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, został dodany przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2008.116.731) i wszedł w życie dopiero z dniem 03 sierpnia 2008 roku. Natomiast – jak wskazuje się w judykaturze – jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03 sierpnia 2008 roku, to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152). Art. 446 § 4 k.c. znajduje bowiem zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 03 sierpnia 2008 roku. Przepis ten nie uchylił jednak art. 448 k.c., a jego dodanie było wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Ponadto, art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych – także w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku – nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Przepis ten posługuje się pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Zawarta w nim regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. W związku z tym nie ma podstaw do podzielenia zapatrywania, że wyłącza on z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, tymczasem przewidziane w art. 38 wyżej powołanej ustawy wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą szkody majątkowej i nie ma podstaw do rozciągnięcia tego przepisu na wypadki wyrządzenia szkody niemajątkowej. W tej sytuacji za przyjętą wykładnią przemawia także zasada, że zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W związku z tym, iż do zdarzenia powodującego szkodę doszło przed dniem 03 sierpnia 2008 roku kwestię odpowiedzialności pozwanego należy rozpatrywać na płaszczyźnie przesłanek określonych w przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną

krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się. Natomiast jak stanowi art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

8. Przechodząc do oceny zgłoszonego roszczenia, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że w niniejszej sprawie żadnych wątpliwości nie budziła wina sprawcy wypadku komunikacyjnego z dnia 23 czerwca 2002 roku. Nadto, bezsporne było, że w chwili zdarzenia sprawca wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.

9. Następnie należało ustalić rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę w związku z zerwaniem więzi rodzinnych wskutek nagłej i tragicznej śmierci K. K.. Zważyć należy, że dobra osobiste należy rozpatrywać w kategoriach "stanów rzeczy", a zarazem "atrybutów osoby", stanowiących wartości szczególnie wysoko cenione przez system prawny, co podkreśla normatywny aspekt tych dóbr i wskazuje, że normy prawne obiektywnie ustalają zakres ich ochrony (por. Z. Radwański, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2004, s. 156 i n.). Bezprawne naruszenie sfery dóbr osobistych jest przesłanką ich ochrony, natomiast wina dokonującego naruszenia nie stanowi takiej przesłanki i wywołuje tylko skutek w zakresie zastosowania niektórych środków ochrony dóbr osobistych. Naruszenie dobra osobistego polega już na samym przekroczeniu zakreślonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego, ale dla powstania roszczenia uprawnionego konieczna jest wskazana bezprawność rozumiana jako działanie lub zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym czy zasadami współżycia społecznego. Konstrukcja domniemania bezprawności wyrażona w tym przepisie przenosi ciężar dowodu braku bezprawności na podmiot naruszający sferę zakreśloną treścią osobistych praw podmiotowych. W świetle zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie budziło wątpliwości, że wskutek wypadku komunikacyjnego i działania sprawcy, za które odpowiedzialność ponosi pozwany, zostało naruszone dobro osobiste powódki w postaci prawa do utrzymania więzi rodzinnych. W judykaturze wskazuje się, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi (szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny) stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 § 1 k.c., zaś w konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 stycznia 2014r., VI ACa 850/13, LEX nr 1448657). Zważyć jednak należy, iż nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 kwietnia 2013r., V ACa 189/13, LEX nr 1362686). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby najbliższej należy mieć na uwadze: dramatyzm doznań osoby najbliższej, poczucie osamotnienia, pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączącej powoda ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem owej śmierci (np. depresja), rolę w rodzinie pełnioną przez zmarłego, zdolność pokrzywdzonego do odnalezienia się w nowej rzeczywistości, przebieg leczenia, wiek pokrzywdzonego, okoliczności śmierci najbliższego oraz poniesienie kary przez sprawcę tej śmierci (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 września 2014r., I ACa 405/14, LEX nr 1563607).

10. Jeśli chodzi o wysokość roszczenia to wskazać należy, iż w świetle przepisu art. 448 k.c. zasadniczym kryterium decydującym o wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy. W pierwszej kolejności rzeczą Sądu było ustalenie charakteru więzi łączącej powódkę ze zmarłą siostrą, a dalej ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia.

11. Biorąc pod uwagę, że wina sprawcy wypadku była bezsporna, przyjąć należało, że ubezpieczyciel jest zobowiązany do kompensaty krzywdy doznanej przez najbliższych członków rodziny K. K.. Odnosząc się skrótowo do zarzutu strony pozwanej dotyczącego przyczynienia się zmarłej do poniesionej przez nią krzywdy, to okoliczność ta nie została w żadnym stopniu wykazana przez pozwaną, a sam zarzut wydaje się złożony omyłkowo z uwagi na powołanie się w

tym zakresie na wyrok w sprawie karnej wydany przez Sąd Rejonowy w Tczewie. Tymczasem sprawca wypadku został skazany w procesie prowadzonym przed Sądem Rejonowym w Nowym Dworze Mazowieckim w innej sprawie niż wskazana przez pozwanego.

12. W ocenie Sądu należy uznać, że śmierć K. K. stanowiła dla powódki dotkliwie i tragiczne przeżycie. Sąd miał jednak na uwadze, że z perspektywy kilkunastu lat, jakie upłynęły od tragicznego wypadku, Sąd był w stanie w sposób kompleksowy ocenić skutki tego zdarzenia dla życia powódki, a także ustalić, w jaki sposób powódka poradziła sobie z tym traumatycznym przeżyciem.

Z zeznań matki powódki, jej samej oraz opinii sądowo-psychologicznej wynika, że relacje powódki oraz jej siostry były niezwykle zażyłe, wręcz symbiotyczne. Były rówieśniczkami w podobnym wieku. Różniła je jedynie 2-letnia różnica wieku. Wspólnie się wychowywały, chodziły do tej samej szkoły, razem pracowały, dzieliły obowiązki domowe przy chorym ojcu i młodszej siostrze. Miały wspólne pasje jak jazda konna oraz wspólne plany na przyszłość. Wkraczając w dorosłe życie starały się spotykać najczęściej jak było to możliwe. Strata siostry z pewnością zawęziła u powódki krąg bliskich i zaufanych osób, na których wsparcie mogła liczyć. Przez to część obowiązków rodzinnych, które dzieliła ze zmarłą siostrą spoczęła na jej barkach. Warto zwrócić uwagę, że żadna inna relacja rówieśnicza jak rodzeństwo nie obejmuje wspólnego wychowania, wspólnych genów i wspólnych tajemnic. Badania wskazują nawet, że posiadanie przyjaznego rodzeństwa w miarę starzenia się stanowi praktyczne wsparcie. Mylne może być twierdzenie, że dziecięca i młodzieńcza relacja pomiędzy rodzeństwem jest najintensywniejsza, bowiem w tym okresie często dochodzi do konfliktów, a dzieci do pewnego okresu rozwoju intelektualnego pozostają egocentryczne. Z kolei w późniejszym okresie, zwłaszcza dorosłości, stają się sobie bliżsi, a ich relacja, jak w niniejszej sprawie może stawać się jeszcze bardziej zażyła, mimo dzielącej ich odległości, osobnego życia, albowiem więź pomiędzy rodzeństwem nie jest nastawiona na aspekt fizyczny, lecz uczuciowy.

13. Okoliczności tej nie zmienił fakt, że powódka czasowo studiowała za granicą. Zdaniem Sądu w żadnym razie nie osłabiło to szczególnej więzi rodzinnej łączącej siostry. Bez wątplenia tak tragiczne zdarzenie, odcisnęło piętno w psychice powódki i wpłynęło na kształtującą się osobowość młodej osoby. Nie można w tej sytuacji traktować traumy psychicznej jedynie jako przejściowego stanu psychiki, albowiem rzadko się zdarza, aby nie towarzyszyły temu objawy somatyczne, chociażby w postaci nerwic, czy samej budowy neuronalnej mózgu (np. neurodegradacji, czy zwiększonego ryzyka chorób o tym podłożu w przyszłości). Należy odejść od tendencyjnego oceniania stanów psychicznych w oderwaniu od możliwych zmian anatomicznych, tym bardziej im młodsza jest osoba dotknięta traumatycznym zdarzeniem. Potwierdza to wprost opinia biegłej psycholog, w której wskazała ona na nietypowy, patologiczny, niezakończony i wymagający działania psychoterapeutycznego proces żałoby powódki. Przede wszystkim objawia się on utrwalonymi reakcjami o podłożu neurobiologicznym w postaci wystąpienia stresowej reakcji na niezagrażające powódce bodźce jak np. sygnał dzwoniącego telefonu. Taka reakcja warunkowa z pewnością utrwaliła się na skutek wystąpienia konkretnych nieistotnych bodźców w czasie nagłego i traumatycznego przeżycia. Poza tym powódce w dalszym ciągu towarzyszą myśli o niespełnionych na skutek śmierci jej siostry planach na przyszłość. Nadto powódka brała udział w identyfikacji zwłok tragicznie zmarłej siostry. Trudno przypuszczać, aby była ona w stanie wyprzeć z pamięci ten obraz. Wydaje się, że 3-letni proces karny sprawcy wypadku dodatkowo podtrzymywał poziom smutku, żalu i ogólnego cierpienia na wysokim poziomie. Z pewnością każda strata osoby bliskiej jest traumatycznym przeżyciem, niedającym się opisać dla zewnętrznego obserwatora, jednak tragiczna śmierć wydaje się pociągać za sobą dodatkowy żal. Zazwyczaj śmierć w wyniku choroby wydaje się bardziej nieunikniona niż nagła śmierć, będąca konsekwencją ludzkiego zachowania. Zważyć również należało, że tragiczna śmierć K. K. uniemożliwiła powódce pożegnanie się z nią. Powódka spodziewała się raczej spotkania ze swoją siostrą na przypadających za niemal tydzień urodzinach powódki, niż pogrzebu swojej siostry.

14. Oceniając zatem stopień naruszenia dobra osobistego i całokształt skutków w życiu powódki z tym związanych, Sąd uznał, że poniesiona przez powódkę krzywda, uzasadnia przyznanie jej kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu taka kwota jest odpowiednia dla stopnia naruszenia dobra oraz relacji łączącej powódkę ze zmarłą siostrą, jej wieku, a także przebiegu procesu żałoby i skutków tego zdarzenia na obecne życie powódki. Taka kwota

jest również adekwatna do aktualnego poziomu życia w społeczeństwie i przedstawia realną wartość, zważywszy na to, że biegła psycholog zaleciła powódce konsultacje psychologiczne.

15. Na mocy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. – Sąd w punkcie I. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki K. K. kwotę 30.000 zł. O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 10 lutego 2020 roku, bowiem pozwany jako profesjonalista dysponujący fachowym zespołem rzeczoznawców samochodowych oraz niezbędnymi środkami technicznymi był w stanie w powyższym terminie ustalić zakres krzywdy i wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

16. O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II. wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.), uznając pozwanego za przegranego proces w całości, zasądził od niego na rzecz powódki całość poniesionych przez nią kosztów procesu, na co składały się: opłata sądowa od pozwu (1.500 zł), wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w osobie adwokata w stawce minimalnej (3.600 zł), opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa (17 zł) oraz wykorzystana część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłej (470 zł).